

WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halicki.

Kłamstwa i zamęt panują w Waszyngtonie

Sledztwo w sprawie szpiegowskiego lotu U-2

Do wiadomości publicznej przedstaje się mało szczegółów o zeznaniach przedstawicieli administracji amerykańskiej w związku z incydentem z samolotem „U-2”.

Znany amerykański dziennikarz Drew Pearson pisze, że przedstawiciele rządu USA, którzy po ujawnieniu faktu ze strzelania samolotu „U-2” wzięli się w sprzecznościach, obecnie przed senacką komisją również nie mówią prawdy. Na wiaząc do wstępnego oświadczenia Hertera, że „decyzja w sprawie niezawieszania lotów przed konferencją była słuszną”, Pearson stwierdza, że na dalsze pytania członków komisji sekretarz stanu zmuszony był przyznać, że żadnej tego rodzaju decyzji nie podejmowano.

Kiedy prezydent Eisenhower za pośrednictwem rzecznika prasowego Hagerty'ego po dał w Paryżu do wiadomości, że w dniu 12 maja wysłał do sekretarza obrony Gatesa i do gen. Twininga rozkaz w sprawie zawieszania lotów „U-2”, Pentagon zaczął szukać tego rozkazu, nie mógł go jednak znaleźć.

Bohater pracy

W przerwie obrad Wszechzwiązkowej Rady Przewodników Pracy Komunistycznej w Moskwie odbyło się spotkanie młodzieży szkolnej z uczestnikami narady. Na zdjęciu: Rębacz kopalni „Północna — 2” w Krasnodonku, Bohater Pracy Socjalistycznej N. J. Mamaj — wśród młodzieży.

Fot. — CAF



Gospodarka dla wszystkich

Główne kierunki naszego natarcia

Wkraczamy w okres ostatecznego dopracowywania planu nadchodzącego pięcioletnia. Jakie będą główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej? Co nakazują badania i wyniki dyskusji na ten temat?

Na plan pierwszy wysuwa się rozwój bazy surowcowej. Nie ma bowiem mowy o rozwoju przemysłu bez zapewnienia odpowiedniego zaplecza surowcowego.

Bogactwo nr 1 — węgiel

Bogactwo mineralne Polski numer jeden — to węgiel. Wydobywa się go obecnie ponad 100 mln. ton. Nie należy jednak z tego powodu wpadać w zbyt zachwyt i sądzić, że mamy na zawsze zapewniony dobrobyt narodowy. Ceny węgla na rynkach zagranicznych spadły, możliwości eksportowe są ograniczone (wywozimy ok. 16 mln. ton). Najistotniejsze jednak, że przy dużych ilościach zasobach, mamy mało szlachetnych, koksujących gatunków węgla, takich właśnie, jakie są konieczne dla celów metalurgicznych, a i dla chemii. Stąd też wypływa konieczność zainteresowania się w daleko wyższym stopniu, niż dotychczas, koksowaniem węgla nietypowych. Dla

celów paliwowych natomiast trzeba zwiększyć wydobycie węgla brunatnego (worek żyławski, Konin) i gazu.

Poważnych nakładów będzie wymagać również rozwój kopalnictwa metali i doskonalenie metod ich przeróbki. Przede wszystkim ważnym zadaniem jest przyspieszenie eksploatacji głogowskiej miedzi, mimo że będzie to wymagało dużego wysiłku gospodarczego. Trzeba będzie położyć nacisk na wzbogacanie rud cynku-olowiowych, które wykazują spadek zawartości metalu.

Niewiadomą pozostaje na razie — jak wynika z przemówienia Władysława Gomułki na spotkaniu kierownictwa partii i rządu z członkami Prezydium PAN — czy opłacalny będzie dalszy rozwój krajowej bazy rud żelaza. Niezależnie jednak od decyzji, jakie w tej sprawie zapadną, konieczny jest dalszy rozwój produkcji stali.

Z 6.170 tys. ton w 1959 r. ma ona wzrosnąć do ponad 9 mln. ton w r. 1965. Przy deficycie koksu i rudy takie zamierzenie nie jest łatwe do realizacji.

Pożeracze stali

Tym bardziej więc rażąca jest mar notrawstwo w używaniu stali. Wśród odbiorców — „pożeraczy”, wymienimy przemysł maszynowy.

Kiedy będzie łatwiej o prywatny telefon?

W chwili obecnej w urzędach telekomunikacyjnych czeka załatwienia około 100 tysięcy zgłoszonych podań osób ubiegających się o założenie telefonu. Wstępne wytyczne planu pięcioletniego przewidują, że nadchodzące lata przyniosą poprawę stanu naszej sieci telefonicznej.

Wzrost gęstości sieci, telefonicznej wyrazić się ma wskaźnikiem 2,58 linii abonentów na 100 mieszkańców (obecnie 1,65). Ogólna liczba abonentów ma wzrosnąć do 840 tysięcy. O ile obecnie na ogólną liczbę 740 miast w Polsce tylko 292 posiada centrale automatyczne, to w roku 1965 będzie nimi dysponować 430 miast.

Warto podkreślić, iż w okresie planu pięcioletniego telefonia wkróczy szerszym frontem także na wieś. Otrzyma ona małe 25-30 numerowe centrale automatyczne o łącznej pojemności około 25 tysięcy numerów. Nasi łącznościowcy zainstalują w okresie planu pięcioletniego łącznie około 60 tysięcy aparatów w rejonach wiejskich.

Kto wie zresztą, czy na poprawę sytuacji nie wpłynie również dodatkowy czynnik:

lepsze niż dotychczas wykonywanie urządzeń znajdujących się poza resortem łączności. Stąd m. in. pilna potrzeba uchwalenia nowej ustawy o łączności, która pozwoliłaby oprócz zagadnienia rozwoju sieci łączności w kraju na jednej generalnej koncepcji. Stąd także krytyka pod adresem Ministerstwa Łączności, podnoszona ostatnio przez kilku posłów na Sejm, API

Narada aktywu LPZ

Zapowiadają ciekawy program

Dokonanie oceny dotychczasowej pracy oraz przedyskutowanie dalszych kierunków działalności wojewódzkiej organizacji Ligi Przyjaciół Zolnierza — oto główne cele wczorajszej narady, zorganizowanej przez Wydział Propagandy i Kultury Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

W obradach wzięli udział: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Jan Bartkowiak, prezes Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Zolnierza — gen. brygady Józef Turski, przedstawiciel Wojska Polskiego oraz aktyw społeczny Ligi Przyjaciół Zolnierza.

Referat i dyskusja, mówiąc o osiągnięciach kładły specjalny nacisk na te dziedziny, które w codziennej pracy wymagają naprawy. Piękne wyniki „zawodów walterowskich”, osiągnięcia w organizowaniu turystyki, pierwsze miejsce pionu wodnego w Polsce, osiągnięcia pionu motorowego (specjalnie w dziedzinie technizacji wsi), nie mogą przesłaniać nowych zadań, od których realizacji zależy dalszy rozwój LPZ.

Narada nakreśliła pierwsze planowe zadania. Są to: uatrakcyjnienie zajęć (co powinno przyczynić się do wzrostu szeregów zwłaszcza wśród młodzieży), położenie większego nacisku na umiejętną propagandę, upowszechnianie osiągnięć nowoczesnej techniki ze specjalnym uwzględnieniem środowisk wiejskich, nawiązanie dalszej łączności między wojskiem a społeczeństwem, położenie większego nacisku na rozwój sportu. (jk)

Z kroniki sądowej

Milionowe nadużycia

Przez dwa miesiące, z krótkimi przerwami, toczył się przed sądem Wojewódzkim w Poznaniu proces o miliony nadużycia spowodowane w 1957 r. głównie we Wrocławskim Zakładzie Obrótu Artykułami Rolnymi (ZOAR) przy WZGS.

Referent Zbytu tejże placówki — Edward Braciszewski i kierownik handlowy — Zdzisław Nawrocki, po wystawieniu fikcyjnych dokumentów, zagarnęli 472 tys. zł na szkodę ZOAR. Ponadto Braciszewski we Wrocławiu i Jarocinie przywłaszczył sobie 45 tys. zł, zaś — przekraczając swe uprawnienia w celu osiągnięcia korzyści materialnej (m.in. kwitował odbiór gróchu

polnego jako towaru I gatunku) — spowodował straty przekraczające 400 tys. zł. Nawrocki, który nie dopełnił obowiązku kontroli uzasadnienia i wysokości wypłacanych agentom zaliczek, naraził ZOAR na 700 tys. straty. Kierownik zakładu — Jan Nowak i gł. księgowy Edward Fiedorowicz, lekceważąc swe obowiązki, przyczynili się do powstania strat w wysokości 1 200 000 zł.

Chłopiec uratował pociąg

14-letni Krzysztof Pacuski, uczeń Szkoły Podstawowej nr 58 w Warszawie, uratował pociąg towarowy przed wykośleniem. Jadąc 1 bm. rowerem wzdłuż torów między stacją rozrządową Warszawa-Wschodnia i posterunkiem Michałów zauważył on pęknięcie szyny. Chłopiec natychmiast zawiadomił o tym dyżurnego ruchu posterunku Michałów, który sygnałami ręcznymi zdążył zatrzymać zbliżający się w tym momencie pociąg towarowy. (PAP)

Sąd skazał Braciszewskiego na 12 lat więzienia, 20 tys. zł grzywny oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 6 lat, Nawrockiego na 8 lat więzienia, 20 tys. zł grzywny i utratę praw na 5-letni okres, Nowaka na 4 lata więzienia, a Fiedorowicza na 3. Agenci skupu — Janusz Palica i Aleksander Sancewicz m. in. za kradzież 150 tys. zł otrzymali kary 5 lat więzienia i 25 tys. zł grzywny oraz 4,5 roku więzienia i 25 tys. zł grzywny. Dalszych 8 oskarżonych zostało skazanych na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia. Sześć osób uniewinniono. (ak)

giel brunatny i rozwój krajowego przemysłu kotłowo-turbinowego.

Nasz sojusznik — chemia

Wreszcie słowa kilka o rozbudowie przemysłu chemicznego. Ta gałąź gospodarki, która w całym świecie robi z roku na rok gwałtowne postępy ma u nas szczególną rolę do odegrania. Szerze braków surowcowych (np. oleje roślinne, celuloza) może właśnie uzupełnić synteza chemiczna. Chemia odegra też decydującą rolę w walce o wzrost produkcji rolnej. Chodzi przy tym nie tylko o nawozy sztuczne, ale i o zaniechanie do niedawna produkcji środków ochrony roślin. Żeby uprzytomnić jakiego rzędu jest to zadanie, przypomnijmy, że co roku owady, chwasty i bakterie zmniejszają a 15-30 proc. plony zbóż, o 18-35 proc. plony ziemniaków, a o 40 proc. plony warzyw i owoców.

W sumie w nadchodzącym pięcioletcu chodzi nie tylko o uruchamianie nowych kopalń, zakładów, gałęzi produkcji, ale o coraz intensywniejsze, racjonalniejsze eksploatowanie tego, co posiadamy.

API

ZNA KULIS AMERYKAŃSKIEGO WYWIADU

TAJEMNICE POKOJU BC-956

Pięćdziesiąt lat temu jeden z warszawskich dzienników drukował w odcinku sensacyjną powieść Gastona Leroux, noszącą tytuł „Tajemnica żółtego pokoju”. Kryminał był ciekawy, zakończenie — niezwykle sensacyjne, powieść zyskała rozgłos niemały. Tajemnica żółtego pokoju nie umywała się jednak do tajemnic pokoju BC 956 w waszyngtońskim Pentagonie...

Nikt z przypadkowych gości olbrzymiego gmachu Ministerstwa Wojny w Waszyngtonie — Pentagonu, nie zwróci uwagi na zielone drzwi, podobne do tysięcy innych i odcygnie się nie domyśli, jak tam się kryją tajemnice. Tylko kilku wysokich urzędników ma prawo wejścia do doskonale strzeżonego pokoju. Muszą oni dzwonić w sobotę umówioną, a gdy drzwi się otworzą — legitymują się specjalnymi przepustkami.

Pokój należy do grupy zajmowanych przez National Investigation Centre, który zbiera możliwe informacje o ZSRR — od najbliższych

danych statystycznych poczynając, a na raportach szpiegowskich kończąc. Pokojem BC 956 zarządza Centralny Urząd Wywiadowczy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, o którym prasa pisze wyjątkowo mało. A pisałaby jeszcze mniej, gdyby nie skandaliczne „wpadki” wywiadu USA, jak na przykład ostatnie zestrzelenie w ZSRR szpiegowskiego samolotu U-2, a także przenikające niekiedy informacje o charakterze i metodach działalności Urzędu. Kieruje nim Allan Dulles, brat zmarłego rok temu sekretarza stanu USA — Johna Fostera Dullesa.

JAK PRACUJE CUW

Nikt nie wie, ile osób zatrudnia CUW (Centralny Urząd Wywiadowczy). Określa się tę ilość na 15 tysięcy ludzi, zajętych w 30 rozmaitych urzędach w całym Waszyngtonie. Prócz tego na terytorium USA istnieje 25 oddziałów CUW, pracujących w ciągu całej doby. Liczbę pracowników zwiększają jeszcze liczne tysiące ludzi, którzy prowadzą robotę wywiadowczą poza granicami USA.

CUW jest jedynym urzędem państwowym, który wymaga od wszystkich kandydatów do służby (nawet nie wyłączając kobiet, utrzymujących porządek w toaletach) poddania się specjalnym próbom przy współudziale aparatów „demonstrujących kłamstwa”. Jak donosi prasa amerykańska, na 10000 ludzi tylko 80 przechodzi z powodzeniem przez drobiazgowo badania i odpowiada wszystkim wymaganiom egzaminatorów.

NA CO PŁYNĄ MILIONY

Sumy, które uchwała Kongres USA na działalność CUW, rozkładane są na budżety innych urzędów. Czasopismo „Newsweek” donosiło niedawno, że rząd wydaje na akcje wywiadowcze około 3 milionów dolarów rocznie. Członkowie Kongresu nie wiedzą ile i na co wydawane są przez CUW te miliony dolarów.

Urząd Allana Dullesa nie ogranicza się do zbierania tylko wiadomości. Przekracza on ramy prawa międzynarodowego i niedarmo nazywany bywa „Departamentem Spraw Brudnych”. Korespondent dziennika „New York Times” niedawno donosił: „Tajne operacje wywiadowcze stanowią coś więcej, niż samo zbieranie informacji. Obejmują one również wrogie działania, od sabotażu poczynając, na zabójstwach zaś kończąc”.

„NA GRANICY WOJNY”

Historia ostatnich lat daje sporo przykładów „brudnych spraw” wywiadu USA, które istotnie stanowią „coś więcej”. W 1951 roku CUW przeniósł na północ Birmy nie

Nagrody za twórczość dla dzieci i młodzieży

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyznał na wniosek jury pod przewodnictwem St. R. Dobro wolskiego doroczną nagrodę za twórczość dla dzieci i młodzieży

Nagrody otrzymali: Halina Rudnicka i Czesław Janowski (literatura), Stanisław Rączko (teatr), Antoni Uniechowski (plastyka), Zbigniew Turski (muzyka), Władysław Nehrebecki (kinematografia) oraz Irena Kwiatkowska i Helena Wiśniewska (radio).

dobitki kuomintangowskich wojsk chińskich, zaopatrując je i kierując ich bandycką działalnością przeciw wojskom Chin Ludowych. CUW zorganizował również w sierpniu 1953 roku obalenie rządu Mossadika w Iranie. W lecie 1954 roku obalił demokratyczny rząd Guatemali, niedogodny dla monopolistycznych USA.

Tak lekceważąc wszystkie normy prawa międzynarodowego, CUW stawia świat „na granicy wojny”.

PRZECIWKO POKOJOWI

W 1954 roku specjalna misja pod kierownictwem gen. Marka Clarka stwierdziła niedostateczność informacji z „żelaznej kurtyny”. Wyśłanie szpiegów kończyło się haniebnymi „wpadkami”, postanowiono więc przejść do innych, bardziej nowoczesnych metod szpiegostwa.

Któż nie pamięta wykrytego w Berlinie tunelu, przekopanego rękami wywiadowców USA, a mającego na celu podsłuchiwanie rozmów telefonicznych dowództwa radzieckich sił zbrojnych z grupą wojsk radzieckich stacjonujących w Niemczech?

Któż uwierzył zapewnieniom departamentu stanu USA, że balony wypuszczane nad terytorium radzieckie i państw sąsiadujących mają jedynie cele „badań meteorologicznych”?

WYWIAD LOTNICZY

Za wiedzą prezydenta USA, postanowiono uciec się do wywiadu przy pomocy sa-

molotów, zaopatrzonych w specjalną fotoaparaturę i inne techniczne przyrządy szpiegowskie.

Prasa amerykańska donosiła o „niejednokrotnych i długotrwałych przelotach amerykańskich samolotów nad terytorium radzieckim”. Przyznawano jednocześnie, że „dotychczas Rosjanie nie przedsięwzięli ataków przy pomocy rakiet”.

Widocznie, licząc na bezkarność, wywiad USA zdecydował się wysłać samolot szpiegowski na wielkiej wysokości i daleko w głąb ZSRR. No i cóż?! Doczekali się strącenia samolotu przy pomocy rakiet.

*

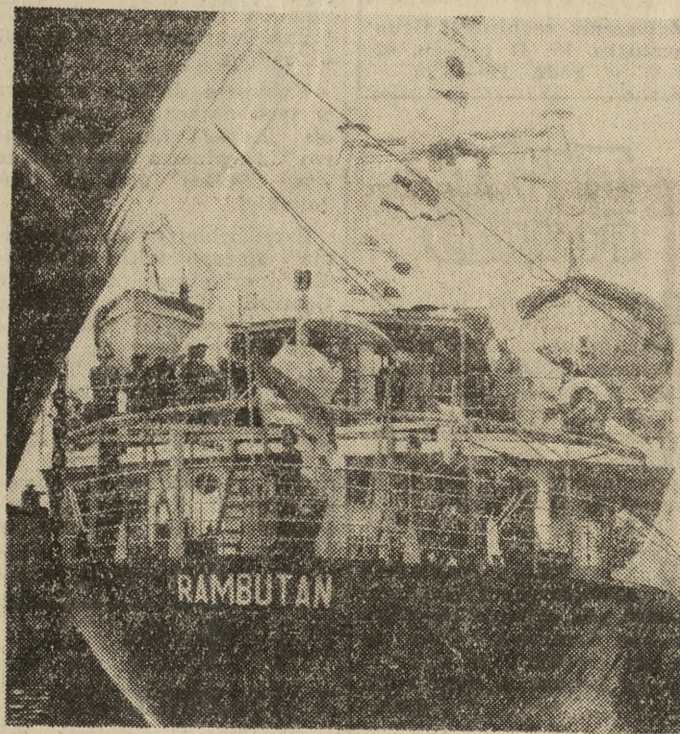
Tajemnice pokoju BC 956 przestają być tajemnicami... A działalność Allana Dullesa i jego podkomendnych stawia politykę amerykańską w coraz trudniejszej sytuacji.

Opr.: Jerzy Więkowski

Statki dla Indonezji

W Stocznim Im. Komuny Paryskiej w Gdyni przekazano do eksploatacji statek o nośności 950 ton m/s „Rambutan” oraz wodonośną kolejną czwórą jednostkę tego typu statek „Duwel”. Na zdjęciu: Podniesienie bandery na m/s „Rambutan”.

CAF — fot. Ukłajewski



Kazimierz Sośnicki

Zmowa milczenia wokół Dachau i Neuengamme

„Byli co prawda w obozach koncentracyjnych III Rzeszy niektórzy ludzie niewinni i bohaterzy, ale wśród więźniów było wielu kryminalistów i homoseksualistów, byli przede wszystkim więźniowie polityczni, którzy stano systemowi rządów. I tym ludziom mamy w Dachau stawiać pomnik?”

Takiej odpowiedzi udzielił w wywiadzie jednemu z dziennikarzy brytyjskich burmistrz miasta Dachau w Bawarii — Hans Zauner.

Przypomnijmy, że w Dachau zginęło około 238 tys. więźniów.

W podręcznikach bawarskich z roku 1949 poświęcono historii obozu w Dachau... 13 wierszy tekstu. Dziś w żadnej lekturze szkolnej uczniowie nie znajdą nawet wzmianki na ten temat. W dawnych barakach KZ mieszkają przesiedleńcy. Raz po raz prasa niemiecka przynosi sprawozdania z zabaw i rewii. Do wtóru orkiestry jazzowej bawia się dzisiejsi mieszkańcy obozu. Zginęli bez śladu narzędzia zbrodni, pozostawione przez Amerykanów ku przestrodze

przyszłych pokoleń. Sklep z delikatesami i rzeźnię pomieszczono na urągowsko w tych samych barakach, w których za czasów hitlerowskich dokonywano sekcji na żywych ludziach.

W Hamburgu

Burmistrz Dachau. — Hans Zauner, b. narodowy socjalista, znalazł godnych siebie naśladowców w socjaldemokratycznym senacie hanzeatyckiego miasta Hamburga. Oto nowe fakty:

Problem warsztatu i szkolnej ławy

Jest konflikt. Z jednej strony — bieżące potrzeby produkcji: plan, zadania kwartału, miesiąca, dnia. Z drugiej — dalekosieczne potrzeby społeczno-ekonomiczne, które w tym wypadku można streścić w trzech słowach: wykształcenie kadry robotniczej. Robotnik „nieuczonej” — to relikty przeszłości. Jutro czeka na niego mechanizacja i praca na automatach, coraz bardziej skomplikowanych.

W środku tego konfliktu stoją 904 tysiące młodych kobiet i mężczyzn w wieku do 35 lat, zatrudnionych w gospodarce społecznej. Nie skończyli szkoły podstawowej i nie bardzo kwapią się to nadrobić. W Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie tylko 15 osób na 700 zobowiązanych do uzupełnienia podstawowego wykształcenia chodzi do szkoły dla dorosłych. W Zakładach Przemysłu Chemicznego w Kędzierzynie na 456 zobowiązanych — do szkoły uczęszczało 18, skończył ją jeden. W Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie 32 proc. zatrudnionych nie ma podstawowego wykształcenia, uzupełnia je tylko 2,7 proc.

DLACZEGO SIĘ NIE UCZĄ?

Dlaczego nie chcą się uczyć? Powodów jest tu wiele. Jedni — ponieważ już w dzieciństwie nauka przychodziła im z trudnością, Drudzy — bo założyli rodziny, dzieci ich chodzą do szkoły, czuli się głupio... Inni wreszcie, bo obawiają się, że nie uda im się pogodzić nauki z pracą. Ten ostatni powód jest chyba najbardziej istotny. W Kędzierzynie („Azoty”) obliczono, że czas nauki w szkole dla dorosłych dodany do czasu pracy w fabryce wyniesie w ciągu tygodnia 149 godzin (a tydzień ma 168 godzin). Wynikałoby z tego, że sprawa nauki przedstawia się w tym zestawieniu beznadziejnie. A przecież...

A przecież znaczna część młodych robotników podjęła trud nauki, dokonuje wysiłku łączenia pracy zawodowej z nauką, wynajduje rezerwy czasu nie uwzględnione w formalnych wyliczeniach. Odsłaniają się tu ciekawe rysy charakteru młodych robotników, widać, że potrafią oni patrzeć na życie znacznie głębiej, niż zwykło się sądzić.

Nie odgrywa tu roli bezpośredni bodziec materialny, gdyż zarobki niestety, nie wzrastają natychmiast proporcjonalnie do poziomu zdobywanej wiedzy. A więc rzecz w znacznie głębszych ambicjach, w bardziej długofalowym programie życiowym. Rzecz w atmosferze, która potrafi taką ambicję rozbudzić.

ŚWIETNA INICJATYWA

Tu dochodzimy do socjalistycznych brygad pracy. Ich regulamin stawia na równi obowiązek stałego postępu w pracy produkcyjnej i „podnoszenie wiedzy ogólnej” (zdobycie wykształcenia podstawowego i dalsze dokształcanie w zakresie wiedzy ogólnej), stałe podnoszenie i poszerzanie wiedzy zawodowej (zdobycie zawodu, dokształcanie zawodowe, rozszerzanie umiejętności zawodowych, zdobywanie drugiego zawodu, uzyskiwanie minimum technicznego przygotowania zawodowego na zajmowanym stanowisku)...

Członkowie brygad, nie mogą uczyć się kosztem produkcji; wyniki ich pracy muszą być (regulamin każe!) lepsze od przeciętnych w wydziale. Nauka nie odbywa się też kosztem przemęczenia: w brygadzie można tak ułożyć zajęcia, żeby wcześniejsze pójście do szkoły jednego czy drugiego robotnika — ucznia nie wywołało zamętu w produkcji.

Nietrudno przewidzieć, iż bieżące efekty produkcji (przekraczanie norm, zarobki, wyróżnienia) mogą w sposób niemal niedostrzegalny odsunąć walkę o wyniki oświatowe w brygadach na dalszy plan. Trzeba więc teraz dużej odpowiedzialności i dyscypliny wewnętrznej, aby nie dopuścić do odsunięcia z pola uwagi tego, co dla młodych robotników najważniejsze — obowiązek oświaty.

Irena Frąckowiak

Uczni na 2 miesiące przed zrzuceniem bomby na Hiroszimę złożyli raport ministrowi wojny, w którym pisali: „Jeżeli Stany Zjednoczone będą pierwszymi, które użyją tego nowego środka zagłady ludzi, muszą się liczyć z tym, że stracą poparcie opinii publicznej całego świata”.

Truman uważał, że zrzucenie bomb zmusi Japonię do natychmiastowej kapitulacji. Gdy naczelny dowódca lotnictwa strategicznego na Dalekim Wschodzie, gen. Carl Spaats, otrzymał rozkaz ustnie, zażądał potwierdzenia go na piśmie. „Jeżeli mam spowodować śmierć 100 tysięcy ludzi — oświadczył gen. Spaats — muszę mieć wyraźny rozkaz na piśmie”.

Rozkaz taki gen. Spaats otrzymał. Bomba zrzucona została w lecie 1945 roku, przyniosła śmierć i nieuleczalne kalectwo ponad 280 tysiącom ludzi. (H.B.)

W dniach od 7—9 maja miały się odbyć na terenie dawnego obozu koncentracyjnego w Neuengamme uroczystości z okazji oswobodzenia obozu przez oddziały brytyjskie. Z inicjatywy „Amicale Internationale de Neuengamme” zjechał się delegaci reprezentujący wielotysięczną rzeszę dawnych więźniów z 28 państw. Wśród delegatów zabrakło reprezentantów z Polski, ZSRR i Czechosłowacji, którym ministerstwo spraw zagranicznych NRF odmówiło wiz wjazdowych. Tuż przed uroczystościami ukazał się okólnik senatu hamburskiego ostrzegający delegatów przed udziałem w uroczystościach ze względu na fakt, że wśród byłych więźniów przybyłych do Neuengamme mogliby się znaleźć komuniści.

W Neuengamme zginęło ok. 100 000 więźniów. Na terenie samego obozu istniało krematorium. Dziś okoliczni mieszkańcy poddają w wątpliwość jego istnienie, zginęły także archiwa obozu...

Postawa Senatu

Z okazji 15 rocznicy zwolnienia obozu, delegat Sverre Löberg z Oslo starał się dotrzeć do senatu hamburskiego, by omówić projekt pobudowania pomnika ze złożonych już ofiar. Od mówiono mu jednak przyjęcia. Fakt ten wywołał zrozumiałe oburzenie wśród obywateli. Delegaci z Belgii i Norwegii postanowili spowodować demarche swych rządów w sprawie uwiaczenia cześci i pamięci pomordowanych.

Zresztą jest rzeczą niezmiennie charakterystyczną, że tego samego dnia, w którym więźniowie z Neuengamme daremnie stukali do drzwi w senacie hamburskim — 8. V. 1960 r. — na terenie całej republiki bawarskiej wygasł termin ścigania przestępstw nazistowskich. To, co niedawno jeszcze miało cechy przestępstwa z umowy milczenia, przybrało charakter zalegalizowany. (ZAP)

Czy istotnie aż tak źle?

Od znajomego warszawiaka usiyszyliśmy niedawno opinię, że w poznańskich lokalach nocnych nie można się dobrze bawić, ponieważ nie mamy dobrych orkiestr tanecznych. Pogląd ten stanowi zarzut dla miasta, które trzy razy do roku gości przybyszów z kraju i zagranicy, przybywających na Targi i czyni wiele starań, aby uprzyjemnić im tutaj pobyt.

Niedawno — jak wiadomo — odbył się w Poznaniu turniej naszych orkiestr z lokalami rozrywkowych zorganizowany przez władze handlowe, wydział kultury i Zarząd MTP w którym wyłoniono najlepszy, siedmioosobowy zespół Henryka Kuczyńskiego z „Arkadii”. Z nim właśnie rozmawiamy na temat wątpliwości trapiących naszego interlokutora.

Przed wszystkim repertuar zespołu zależy, od tego co się tańczy. Tutaj trudno wyliczyć tytuły, których jest bardzo dużo. Są to najnowsze przeboje od „Oczarowania” do przemiłej „Kaczuski”, wychwytywane na gorąco z... radia i w miarę napiętych nut do sklepów. Repertuar opracowany w stylu dxieland i swing, odpowiada także panującej obecnie modzie tańca. Ale to dla młodych. Dla starszych, którzy najlepiej znają czar tanga i walca — również duży „wybór”. Całość — grana z młodzieńczą werwą i humorem zachęci do zabawy nawet wybrednych gości zagranicznych.

Sądząc po tej najlepszej orkiestrze poznańskich dancinów, można stwierdzić, że ów warszawiak nie miał powodów do narzekania. Aby jednak wysoko dźwignąć „honor” Poznania nie od rzeczy będzie organizować konkursy, takie jak ten ostatni, systematycznie, przynajmniej raz do roku, by stałe jednak podnosił się poziom artystyczny naszych zespołów rozrywkowych (zs)

Wyroki — ostrzeżenie

Finały rodzinnych tragedii

Sąd Powiatowy dla miasta Poznania rozpatrywał ostatnio szereg spraw o znęcanie się — po pijanemu — nad członkami rodziny. Oto dwa przykłady.

Bernard Ciborski (zam, przy ul. Gnieźnieńskiej 74) od dłuższego czasu znęcał się fizycznie i moralnie nad żoną i dziećmi. Pewnego dnia jedną z córek pchnął tak, że rozbiła sobie głowę o poręcz żelaznego łóżka. Żona i dzieci, chcąc uniknąć razów i kopniaków, często musieli ratować się ucieczką. Na dodatek Ciborski nie pracował. Spokojnie patrzył na wysiłki żony, która z pensji sprzątaczkii usiłowała wyżywić siedmioro dzieci.

Kara — rok i 10 miesięcy więzienia.

Nie „lepszy” od Ciborskiego był **Henryk Scherner** (zam, przy ul. Zagórze 11/2). Od 1956 r. maltretował on żonę. Nieraz też groził jej zabójstwem. Scherner został skazany na rok więzienia.

Wymieniliśmy tylko dwa przykłady. Niechże będą one ostrzeżeniem. (ak)

Komitet Blokowy nr 349 (ul. Łukaszevicza) przygotował 1 bm. z wielką starannością imprezę dla swoich młodszych mieszkańców. To była impreza jak się patrzy!

Dzieci miały z czego wybierać. Biegi, wyścigi (takie na rowerkach i rowerach), „koło szczęścia”, wędka sprawności, loteria fantowa, zabawy i wiele innych atrakcji czekało na małych uczestników zabawy. Każdego zwycięzcę obdarowano książeczkami, zabawkami i słodyczami.

Jeden komitet dla 800 dzieci

Wszystkie nagrody, a było ich sporo, zaofiarowali rodzice.

Pierwsze miejsce wśród najmłodszych w wyścigach na rowerkach, zdobył 5-letni **Marek Trzebiatowski**. W konkursie zręczności (bieg z piłeczką pingpongową na łyżeczce) najlepiej spisała się 6-letnia **Irka Jędrzejczak**. Śmiechu co niemiara wywołały biegi chłopców w workach. 10-letni

Andrzejek Sobek zasłużył sobie na miano najlepszego „workarza”.

Wiecezorem w sali III Hufca Harcerskiego odbyła się impreza dla starszych dzieci i dorosłych. Niektórym rodzicom i młodzieży, najbardziej aktywnym w pracach komitetu, wręczono dyplomy uznania. W części artystycznej, oprócz teatru kukielek, pisywały się zespoły artystyczne. Do całej imprezy włączyli się harcerze III Hufca, którzy ze swej strony przygo-

towali wiele interesujących rozrywek.

Nieczęsto spotyka się tak dobrze działający komitet blokowy, jak właśnie ten — nr 349 — przy ul. Łukaszevicza. Rok/zaledwie minął od chwili jego powstania, a już zdolano urządzić na trzech podwózkach ogródki jordanowskie z huśtawkami, zjeżdżalnią i piaskownicami. Na czwartym, największym placu, zorganizowano „centralny” dziedzińec. Komitet otoczył opieką ponad 800 dzieci i młodzieży. Zachęcił do

utworzenia dziecięcych zespołów — tanecznych, recytatorskiego i sportowego oraz orkiestry. Przy komitecie istnieje także samorząd młodzieżowy, dzielnie pomagający starszym w urządzaniu codziennych spotkań na placu zabaw.

Wspólny cel — dobro dzieci — zdołał już zachęcić do pracy w komitecie wielu rodziców. Dlatego właśnie stale po większa się grono aktywistów i dzięki temu łatwiej kierować tą dużą, dziecięcą rodziną. Efekty, po rocznej działalności, są już widoczne, a zachowanie niektórych dzieci uległo znacznej poprawie. (an)

Na terenach targowych



Zabłysną nowe neony

Interesujące pomysły CWF i „Totka”

Nie najlepiej było dotychczas w Poznaniu z neonami. Tylko nieliczne rubinowe rurki przypominały przechodniom, że znajdują się w wielkim mieście. Opierając się na zasięgniętych informacjach i codziennej obserwacji można wierzyć, że w najbliższym czasie sytuacja w tym zakresie ulegnie zdecydowanej poprawie.

Głos Wielkopolski

redakcja
przyjmie zaraz
dzielną sekretarkę

Zgłoszenia osobiste ul. Grunwaldzka 19, II ptr., p. 62
w godz. 11—13.00.



Pomnik Adama Mickiewicza „chwycił” wśród mieszkańców naszego miasta. Ustawione wokół ławki są bez przerwy zajęte. Starsi panowie z laszczkami i mamy z pociechami odpoczywają pod opiekunich okiem Wieszczki. Poznaniakom przybyło nowe miejsce spotkań. (mi)

W Poznańskich Zakładach Metalowych i Emalierni opracowano ostatnio nowy typ lodówki domowej. Cena nie ma przekraczać 3 tys. zł. Sprzedaj — jeszcze w tym roku. (mi)

Wyje sobie takie psisko całą noc i nie ma na niego rady. Ludzie nie śpią, klną, denerwują się, a pies wyje. List lokatorów z ul. Nowowiejskiego 60 powędrował już w tej sprawie do Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium DRN — Stare Miasto, ale nie pomogło. Stróża przed szkołą im. 22 lipca, opiekujący się psem, również nie wzruszają jakoś prośby sąsiadów. Może dlatego, że sam czuwa w ciągu godzin nocnych... (an)

Coraz więcej instytucji i zakładów wytwórczych interesuje się reklamą neonową. Jeszcze przed Międzynarodowymi Targami miasto otrzyma kilka pomysłów i efektów nych neonów. Na ukończeniu jest wielki neon nowego baru samoobsługowego „As” przy pl. Wolności. Ciekawostką stał się fakt, że do wykonania tej reklamy zużyto 400 m. rurki, szklanej.

Kolorowe światła zabłysną w tych dniach nad restauracją „Adria”, kawiarnią „Savoy” i sklepem samoobsługowym „Sezam” przy ul. Głogowskiej.

Przedsiębiorstwu „Reklama” zlecono także wykonanie oryginalnego neonu dla Centrali Wynajmu Filmów. Zainstalowany on zostanie na dachu domu przy pl. Wolności 16 (nad „Wrzosem”). Stały napis „CWF poleca film p. t...” uzupełniany będzie co tydzień nazwą nowego filmu.

Podobny neon zabłysnie na dachu Technikum Kolejowego przy ul. Fredry. Jego inwestorem jest Totalizator Sportowy. Po każdym ciągnięciu rubinowe rurki oznaj-

150 tytułów z Wydawnictwa Poznańskiego

Przed trzema dniami otwarto w Warszawie V Międzynarodowe Targi Księgarskie, które trwać będą do 8 bm. Bierz w nich udział około 100 wystawców z 21 krajów — m.in. również nasze Wydawnictwo Poznańskie. Obszar jego stoiska ma 25 m², ilość tytułów sięga liczby 150. Szczególnie licznie reprezentowane są w ekspozycji WP — książki o tematyce wielkopolskiej i Ziemi Zachodnich. (w)

W trosce o upiększenie miasta:

Przy „Bałtyku” — pawilon prasy na Rynku Jeżyckim — bar kawowy

Do estetycznego wyglądu poznańskich ulic, nie przyczyniają się z całą pewnością rozrzucone w centrum i na peryferiach różnego rodzaju budy, stragany, wózki, kioski itp. W ciągu kilkunastu lat Poznań doczekał się tylko jednego pawilonu, który nie służył miastu. Szklany pawilon z kwiatami przy ul. Armii Czerwonej dowiódł, że przy dobrych chęciach i pomysłowości można postawić ładny kiosk.

W Poznaniu uporządkowano już wiele osiedli i otynkowano setki domów. Na tle jasnych budynków brudne, odrapane budy i stragany, nie sprawiają miłego wrażenia. Po drugie można chyba wreszcie (po 15 latach) wymagać od użytkowników, by brzydkie kioski znikły z ulic miasta. Prezydium RN m. Poznania powzięło już w tej sprawie decyzję i jeszcze w tym roku

ulice mają być całkowicie uwolnione od plagi szpetnych bud, często usytuowanych w nieodpowiednich miejscach. Projekt każdego nowego obiektu musi być tym razem zaakceptowany przez Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego.

Obecne kioski „Ruchu” też mają być zastąpione bardziej nowoczesnymi. Z inicjatywy Wydziału Architektury — SARP ogłosi w najbliższym czasie konkurs na projekt estetyczny, odpowiadający dzisiejszym wymogom — kiosku. Wydział zaproponował, by przy tej okazji architektów przystąpiło do opracowania projektu na pawilon prasy i książki, który ma stanąć przy kinie „Bałtyk”. Dyrekcja „Ruchu” poparła konkurs, sugerując równocześnie by w przyszłości urządzić w pawilonie także bar kawowy.

Z korzyścią dla wyglądu poznańskich rynków będzie ustawienie na nich segmentowych pawilonów, przeznaczonych dla sprzedaży mięsa i uboju gospodarczego. „Mia-stoprojekt” otrzymał już zlecenie na wykonanie projektu. Szpetne budy zastąpią się nowoczesnymi halami.

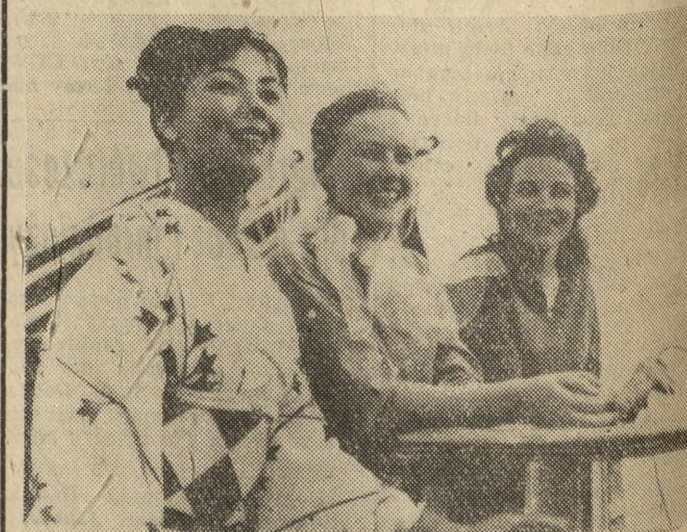
Rada Narodowa — Jeżyce która wykazuje wiele troski o należyty wygląd dzielnic projektuje uczynić z Rynku Jeżyckiego coś w rodzaju centralnego placu dla mieszkańców. Do 22 lipca budy ze sprzedawą mięsa zostaną przetruczone na ul. Kościelną. Rada postara się także o stałe miejsce dla codziennego targu. Natomiast na Rynku powstanie bar kawowy, a również ma być ustawione podium dla występów. Projekt baru kawowego doczeka się realizacji w lipcu. W ciągu trzech dni do dyspozycji kawiarni ułoży 25 stolików pod parasolami. Ta innowacja traktowana będzie jako eksperyment. O ile „zda egzamin” wprowadzi się ją na stałe. Można jednak przypuszczać, że większość mieszkańców (a może wszyscy?) z zadowoleniem przyjmie inicjatywę gospodarzy dzielnicy.

Anna Sikińska

Odpowiadamy

Ob. MS i TK — Wilda: Termin składania podań o przyjęcie do Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej (podobnie jak do Oficerskich Szkół: Lotniczej, Samochodowej, Chemicznej, Medycznej, Inżynierskiej, Łączności itp) upływa z dniem 15 lipca br. Warunki przyjęcia: stan wolny, wiek do 24 lat, dobre zdrowie i matura. Podania o przyjęcie należy składać na drukach dostarczonych przez Wojsko we Komendy Rejonowe. Najlepiej zgłosić się osobiście do WKRP Poznań — Miasto I ul. Rolna 53 (tel. 503-74), gdzie uzyskacie szczegółowe informacje. W każdym razie nie należy zwlekać z decyzją.

Nasz fotos filmowy



Z festiwalu Filmowego w Cannes. Od lewej: aktorka Machiko Kio (Japonia), J. Sauwina (ZSRR) i Janice Kule (USA).

Fot. — „Głos”

Pracownicy poszukiwani

Rodzinę z 3 pracownikami do prac polowych poszukuje Spółdzielnia Produkcyjna Śniećska, pow. Środa Pozn. Nowe mieszkanie zapewni. Stacja kolejowa i szkoła 7-klasowa w miejscu. Warunki do omówienia na miejscu. 1955g

Operatorów z uprawnieniami i prawem jazdy kat. I lub II na żurawie „Star” i „Październik” oraz spawaczy — przyjmie natychmiast do pracy w terenie lub w Poznaniu — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu, Stary Rynek 77, pokój 202. K3552

2 inżynierów konstruktorów — specjalność obróbka plastyczna, 4 inżynierów — kalkulatorów i 2 kreślarzy — przyjmie Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych, Poznań — Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. Uposażenie wg układu zbiorowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3566

10 brukarzy i 5 taraniarzy do robót kostkowych 9/11 przyjmie zaraz na okres dłuższy Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 — tel. 648-41. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie i komunikacji. K3583

Głównego księgowego zatrudni zaraz Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu, ul. Mała Garbary 4. Wymagane wyższe wykształcenie lub średnie oraz kilkuletnia praktyka na stanowisku głównego księgowego. K3610

Kwalifikowanych pracowników z praktyką — zatrudni przedsiębiorstwo państwowe przygotowujące się do uruchomienia produkcji instrumentów blaszanych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3611.

Pracownika z uprawnieniami do naprawy i konserwacji sprzętu p.pożarowego — poszukuje jednostka uspołeczniona w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3613.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:

1. inżyniera budownictwa z uprawnieniami i praktyką inwestycyjną;
2. inżyniera mechanika lub technika mechanika z praktyką;
3. 40 kierowców samochodowych z I lub II kat. prawa jazdy na taksówki;
4. 100 konduktorów tramwajowych i 50 motorniczych tramwajowych — warunek przyjęcia: zamieszkanie na terenie m. Poznania, wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej;
5. robotników fizycznych do prac torowych;
6. 5 mechaników samochodowych;
7. 5 ślusarzy;
8. 4 blacharzy karoseryjnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — Poznań, ul. Gajowa 1a, pokój nr 15. K3618

Praca

Ucznia przyjmie Zakład Elektromontażowy: Raddecki, ul. Sierakowska 34, od godz. 16-18. 2021g

Gospodini samodzielną do 3 osób potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 30 m. 1. 2030g

Uczniów malarskich przyjmie. Mistrz malarski, Poznań, Dąbrowskiego 330. 2096g

Kobieta do prowadzenia gospodarstwa domowego i hodowli w gospodarstwie rolnym zaraz poszukuje Al. Heurichke, Trzeciezn, poczta i stacja kolejowa Oalenica. 224g

Kupno

Samochód „Zis - Wilis” względnie podobny albo 1-tonowy kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2024g.

Sprzedaż

Silnik nowy do „Jawy” 250 na 16-kach — sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 15a m. 2. K3710

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Czerwone Armii 70, w podwórzu. 47571g

Samochód Fiat 500 Simka sprzedam. Nowak, Wągrowiec, Lipowa 4. 2094g

**do NABYCIA
za gotówkę
I NA RATY**

WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH ZAJRZ. NA TERENIE KRAJU

**GDANSKIE ZAKŁADY RADIOWE T-18
W GDANSKU**

SKŁAD FAKTYCZNY • GDANSK • DŁUGI TARG 55-58 A

**DYREKCJA TECHN. WETERYNARYJNEGO
WE WRZESNI, województwo poznańskie**
po 3-letniej przerwie wznowia
NABÓR UCZNIÓW DO KLASY I.
Warunkiem przyjęcia ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej i nieprzekroczenia 16 roku życia. Zgłoszenia kandydatów kierować należy na adres: Państwowe 5-letnie Technikum Weterynaryjne, we Wrzesni, województwo poznańskie. Podania przyjmuje się do 25 czerwca 1960 r. K3795

Lokale

Ciągnik Zetor niski, dobry, tani, spiesznie sprzedam. Sulęcina, Zwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. 1219 p

Sprzedam „Skodę 1101” w idealnym stanie. Poznań, Smochowice, Wigury 9, od godz. 16.30. 2081g

Motocykl „Junak” oraz przyczepkę „Sum-Lux” okazujecie sprzedam. Poznań, Zeylanda 2 m. 10a. 2070g

Silnik pierścieniowy, rozrusznik 26 kW, okazujecie sprzedam. Krajewski, Gniezno, Mickiewicza 7a, telefon 16-23. 2083g

Klatki norce używane sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2095g.

Rower z motorkiem węgierskim jak nowy sprzedam. Poznań, 26 m. 3. 2103g

Sypialnia stylowa (brzoza kanadyjska, wewnątrz mahoni), sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 13 — I piętro, godz. 16-18. 2105g

Spacerówkę gładką drewnianą, nową tani sprzedam. Staszica 19 m. 18. 2110g

Chippendale jadalnię komplet okazujecie sprzedam. Tel. 657-95 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2111g.

Kalisz! Mieszkanie dwupokojowe, komfortowe — zamienie na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 637-93. 2027g

Lokal handlowy 20 m² śródmieście, położenie idealne odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2038g.

Student absolwent medycyny poszukuje pokoju. Może zwolnić na czas MTP. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2052g.

Zamienie duży pokój z kuchnią śródmieście na podobne lub mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2061g.

Zamienie mieszkanie w Jeleniej Górze, wygodne, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2086g.

Zamienie dwa pokoje z kuchnią na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2097g.

Lokal warsztatowo-mieszkalny, centrum — odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2115g.

**ZAKŁADY MECHANICZNE „GORZÓW”
W GORZOWIE WLKP.
ul. Przemysłowa 14/15**

POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA

SILNIKI ELEKTRYCZNE DO PRALEK — szt. 495, cena jedn. 489,— zł, charakterystyka silnika: 1 fazowy, 220 V, 3/A, 100 W, 1300 obr./min.

Zakup silników mogą dokonywać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zamówienia przyjmuje: Dział Zaopatrzenia, telefon 709. K3773

Zamienie pokój samodzielny na pokój z kuchnią, lub kupię pokój z kuchnią wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2107g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, blokowe, niski czynsz na podobne, centralne ogrzewanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2108g.

Nieruchomości

Parcela, dowolna zabudowa 1000 m² i parcele morgowe, okolica Winar — tani sprzedam właściciel: Gwardia Ludowej 4, m. 2, od godz. 17. 2042g

Działka budowlana 1000 m² korzystnie sprzedam. Luboń, Sobieskiego 73. 2088g

Kościół! W centrum miasta dom 140 m² — sprzedam, przy kupnie mieszkania wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2102g.

Dom 4-izbowy z parcelą budowlaną w miasteczku Chocz, pow. Pleszew spiesznie sprzedam 70.000 zł. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12365p

Sprzedam gospodarstwo 16,65 ha. Antoni Gronk, Wierzeja, poczta Grzebieńsko, pow. Szamotuły. 12194p

Dom 2 pokoje, kuchnia, chlew, stodoła murowana, dachówka kryta, morga własnej ziemi i 1 ha dzierżawy, blisko kolei, kościoła, pow. Środa, spiesznie sprzedam 65.000 zł. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12366p

Parcela 5 ha — ziemia buraczana, blisko Jarocina zaraz sprzedam 15.000 zł — ha. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12367g

Gospodarstwa, domy poleca oraz poszukuje. Pośrednictwo: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12368p

Lekarskie

Dentystyczny gabinet Stepka, Poznań, Wielka 17, naczelnik Garbar, telefon 255-08, przyjmuje codziennie 9-18. 49840g

Zguby

Zgubiono aktówkę z dokumentami na nazwisko Kazimierz Idziak. Zwrot za wynagrodzeniem. 2427g

Przetargi — Komunikaty

Gospodarstwo PGR Rogalin, powiat Poznań, stacja kol. Puszczykowo, ogłasza przetarg w dniu 9 czerwca 1960 r., o godz. 11, na wydzierżawienie 10 ha sadu. K3766

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, ul. Wiankowa nr 3 — ogłasza przetarg na wykonanie: kapitalnego remontu budynku warsztatowego, obejmującego roboty: murarskie, ciesielskie i dekarckie. Bliższych informacji udzieli kierownictwo Spółdzielni. Praca ma być wykonana z materiału częściowo wykonawcy i zleceńdawcy. Oferty, mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert ustala się 10 dni od dnia ogłoszenia w biurze Spółdzielni. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K3683

Dyrekcja Technikum Odzieżowego w Poznaniu, ulica Kazimierza Wielkiego 17, zaprasza do składania ofert w terminie 7-dniowym od daty ogłoszenia na wykonanie:

- 4 sztuki wieszaków stojących rozm. wys. 2 m, szer. 1,90 m;
- 1 podstawę pod lusirowo: szer. 1,20 m, wys. 80 cm, długość 80 cm;
- 1 tablicę do podziału godzin 112×197 cm;
- 1500 sztuk pionków toczonych o średn. 16 mm, wysokość 4 cm;
- 4 ławy ogrodowe;
- 1 obudowanie do maszyny szyjącej ze szkieletem.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferty według własnego uznania. K3753

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ulica Świerkowa 10 (Dębice), telefon 24-83, ogłaszają przetarg na wymurowanie suszarni. Wymurowanie obejmować będzie:

1. wymurowanie komory;
2. wymurowanie drzwi;
3. wymurowanie wózka;
4. wymurowanie paleniska.

Materiały ogniotrwałe dostarcza zleceńdawca. Termin wykonania prac do 15 sierpnia 1960 r. Rysunki wymurówki wraz z kosztorysem będą do wglądu na pokój nr 4, w godzinach 7-15. Oferty należy składać w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie nieprzyjęcia żadnej z ofert bez podania przyczyny. K3810

KOMUNIKAT

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalnictwa w Ostrowie Wlkp., podaje do wiadomości, że w związku z kapitalnym remontem ul. Krotoszyńskiej w Ostrowie Wlkp., zamyka się z dniem 1 czerwca 1960 r. na okres około 6 miesięcy ruch kołowy na drodze państwowej nr 16 na odcinku 1150 mb. od granicy miasta do skrzyżowania z ul. Prądzyńskiego. Objazd długości 1680 mb. prowadzi ulicami Głowackiego, M. Buczka i Prądzyńskiego. K3812

Różne

Poszukuje pożyczki 30.000 zł, dam pokój wyłączony samotnej osobie lub zabezpieczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2057g.

Obligacje pożyczki państwowej na kwotę ca 60.000 zł — sprzedam, wzgl. zamienie na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2098g.

Prosperująca wytwórnia galanterii gipsowej — sprzedam. 2116g

100 do 200 owiec na wypas przyjmie. Poznań, Grodziska 133 m. 2. 2171g

Matrymonialne

Panna, blondynka, lat 31, wykształcenie średnie z komfortowym mieszkaniem zapozna w celu matrymonialnym kulturalnego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2039g.

Kawaler samotny, wykształcenie techniczne i muzyczne, posiadający wille oraz sad w Poznaniu, pozna pannę zgrabną, ładną, niebieską, do lat 24. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2005g.

Dwie panie wieku 40 i 30 lat poznają panów w odpowiednim wieku, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2109g.

Wdowa po pięćdziesiątce, przystojna, bezzdarna, religijna, inteligentna o szlachetnym charakterze wzrost 160, własne, ładne mieszkanie (2 pokoje, kuchnia, łazienka w Poznaniu) z braku znajomości pozna i posłubi pana o tych samych walorach od lat 53-60 na stanowisku, niepalący, wysoki mile widziany. Poważne oferty z fotografią (zwrot, dyskrecja, zapewniona, rozwiedzeni wykluczeni) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2099g.

Izabella Kiedrowska

mgr farmacji — pracownik apteki nr 78 w Gnieźnie.

W Zmarłej stracił młodego, dobrze zapowiadającego się fachowca.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11,30 z kościoła cmentarza na Junikowie.

ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja K3801

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Władysław Górski

współzałożyciel naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie na długo wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 16,30 w Krzyżownikach.

Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚLNICZEJ SPOŁDZ. ZAOPATRZENIA
I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU 2515g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarła po długotrwałej chorobie, moja nigdy niezapomniana siostra, przeżywszy lat 76, śp.

Stanisława Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pozostają
SIOSTRA I RODZINA
2539g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarł, śp.

Michała Fliegera

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 5 bm., o godzinie 10 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu

Zyczeńwych pamięci Zmarłego zawiadamiają
MATKA I RODZINA
1640g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Edmunda Ganasińskiego

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
ZONA Z RODZINA 2092g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

dh Kazimierz Ryła

W dniu 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

RADA DZUJNY
KOMENDA X HUFCA POZNAN-WILDA 2571g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarł, śp.

Eugeniusz Mikula

W Zmarłym stracił młodego, dobrze zapowiadającego się fachowca.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11,30 z kościoła cmentarza na Junikowie.

ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja K3801

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Władysław Górski

współzałożyciel naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie na długo wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 16,30 w Krzyżownikach.

Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚLNICZEJ SPOŁDZ. ZAOPATRZENIA
I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU 2515g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarła po długotrwałej chorobie, moja nigdy niezapomniana siostra, przeżywszy lat 76, śp.

Stanisława Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pozostają
SIOSTRA I RODZINA
2539g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Michała Fliegera

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 5 bm., o godzinie 10 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu

Zyczeńwych pamięci Zmarłego zawiadamiają
MATKA I RODZINA
1640g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Edmunda Ganasińskiego

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
ZONA Z RODZINA 2092g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

dh Kazimierz Ryła

W dniu 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

RADA DZUJNY
KOMENDA X HUFCA POZNAN-WILDA 2571g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarł, śp.

Eugeniusz Mikula

W Zmarłym stracił młodego, dobrze zapowiadającego się fachowca.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11,30 z kościoła cmentarza na Junikowie.

ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja K3801

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Władysław Górski

współzałożyciel naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie na długo wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 16,30 w Krzyżownikach.

Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚLNICZEJ SPOŁDZ. ZAOPATRZENIA
I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU 2515g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarła po długotrwałej chorobie, moja nigdy niezapomniana siostra, przeżywszy lat 76, śp.

Stanisława Dąbrowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pozostają
SIOSTRA I RODZINA
2539g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Michała Fliegera

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 5 bm., o godzinie 10 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu

Zyczeńwych pamięci Zmarłego zawiadamiają
MATKA I RODZINA
1640g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

Edmunda Ganasińskiego

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
ZONA Z RODZINA 2092g

Dnia 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

dh Kazimierz Ryła

W dniu 31 maja 1960 r. zmarł, śp.

RADA DZUJNY
KOMENDA X HUFCA POZNAN-WILDA 2571g

Dnia 1 czerwca 1960 r. zmarł, śp.

Eugeniusz Mikula

W Zmarłym stracił młodego, dobrze zapowiadającego się fachowca.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11,30 z kościoła cmentarza na Junikowie.

ZARZĄD APTEK WOJEW. POZNAŃSKIEGO
Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja K3801

5 czerwca — święto wsi

Cała wieś polska przygotowuje się do obchodów Ludowego Święta, które w tym roku przypada w dniu 5 czerwca. Ustalono już zostały programy; zespoły młodzieżowe i harcerskie, wiejskie zespoły świetlicowe oraz organizacje społeczno-kulturalne kończą przygotowania do występów.

Najpowszechniejszą formą uczczenia Ludowego Święta będą w tym roku otwarte zebrańia podstawowych organizacji partyjnych PZPR i kół ZSL — głównych organizatorów i gospodarzy uroczystości. Na zebraniach tych omówiony będzie dorobek wsi, dorobek całego kraju, obecne potrzeby wsi i zadania rolnictwa.

Podczas Święta w setkach miejscowości w całej Polsce zorganizowane zostaną uroczyste manifestacje chłopskie oraz odbędą się liczne zloty młodzieżowe połączone ze spotkaniami ze starszymi działaczami ruchu ludowego, z przeglądem osiągnięć kulturalno-oświatowych kół ZMW, zawodami sportowymi, konkursami artystycznymi itp.

Ponieważ rok 1960 jest pierwszym rokiem obchodów Tysiąclecia, manifestacje odbędą się także w miejscowościach, szczególnie upamiętnionych w naszych dziejach.

NAD BAŁTYKIEM I W PORONINIE

I tak np. obchody odbędą się m. in. w Pyrzycach na Pomorzu Zachodnim, gdzie duża manifestacja chłopska przebiegać będzie pod hasłem: trzymamy straż nad Odrą.

Szczególnie uroczysty charakter będzie miał obchód Święta Ludowego Ziemi Krakowskiej — w Poroninie, gdzie chłopcy złożą hołd pamięci Lenina.

W Przysusze (woj. kieleckie) obchody świąteczne połączone

zostaną z obchodami setnej rocznicy urodzin znanego polskiego ludoznawcy i etnografa — Oskara Kolberga.

Jako główny punkt obchodów w woj. olsztyńskim obrano Szczytno, gdzie 40 lat temu powstała Mazurska Partia Ludowa.

Na terenie województwa wrocławskiego odbędą się liczne akademie i wiece. Przeszło tysiąc aktywistów ZMW weźmie udział w zbiórze ulicznej na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i na budowę Domu Chłopa. W województwie tym z okazji Święta Ludowego wystąpi przeszło 350 zespołów artystycznych.

Podczas uroczystości w Komorowie (woj. lubelskie) otwarte zostanie muzeum Kraszewskiego, a w Łowiczu — odbędzie się zakończenie ogólnopolskiego rajdu turystycznego — motorowego młodzieży wiejskiej z całej Polski.

W czasie obchodu przewidziane jest odsłonięcie kilku pomników i tablic pamiątkowych, poświęconych walkom chłopskim o narodowe i społeczne wyzwolenie. Wmurowanych też zostanie kilkadziesiąt kamieni węgielnych pod budowę szkół Tysiąclecia.

ZABŁYSNIE ŚWIATŁO

W wielu wsiach tego dnia po raz pierwszy zabłyśnie elektryczne światło, w wielu miastach i miasteczkach całej Polski otwarte zostaną wystawy rolnicze — zwłaszcza wystawy maszyn rolniczych i sztuki ludowej.

W święcie wsi kszalańskich spodziewany jest liczny udział delegacji robotniczych — m. in. robotników ze Stoczni Gdańskiej.

M. W.

Od przodownika do outsidera

I LIGA			
Stal — Ruch 1:1 (0:0)			
Legia — Gwardia 3:2 (2:1)			
Górniki — Polonia Bytom 2:1 (0:1)			
Lechia — Pogoń 0:0			
Polonia Bydgoszcz — Łódzki KS 1:0 (0:0)			
Odra — Włostk 4:0 (1:0)			

1. Legia (2)	13:5	13:6
2. Stal (1)	12:6	13:6
3. Górnik (3)	11:7	17:13
4. Odra (8)	9:9	15:9
5. Ruch (5)	9:7	12:11
6. Pogoń (6)	9:9	9:9
7. Włostk (4)	9:9	11:15
8. Łódzki KS (7)	8:10	9:12
9. Polonia Bydgoszcz (10)	8:10	7:14
10. Polonia Bytom (9)	7:11	12:11
11. Lechia (11)	6:12	8:11
12. Gwardia (12)	5:11	7:13

II LIGA — GRUPA POŁNOĆNA			
Warta — Unia Racibórz 1:3 (1:2)			
Arkonia — Lech 2:0 (2:0)			
Calisia — Olimpia 2:1			
Unia Gorz. — Polonia Gd. 2:1 (0:0)			
Śląsk — Bałtyk 1:1 (1:0)			
Polonia W-wa — Zawisza			

GRUPA POŁUDNIOWA			
Legia — Stal Rzeszów 3:3 (3:1)			
Concordia — Cracovia 1:1 (0:0)			
Unia — Wawel Włocławek 2:0 (0:0)			
Piast — Naprzód 5:0 (3:0)			
Wawel Krak. — Stal Miel. 2:1 (1:0)			
Garbarnia — Górnik			

GRUPA POŁUDNIOWA		
Legia — Stal Rzeszów	3:3	(3:1)
Concordia — Cracovia	1:1	(0:0)
Unia — Wawel Wirek	2:0	(0:0)
Piast — Naprzód	5:0	(3:0)
Wawel Krak. — Stal Miel.	2:1	(1:0)
Garbarnia — Górnik		
spotkanie przełożone		
1. Cracovia (2)	13:5	16:7
2. Unia Tarnów (3)	13:5	15:9
3. Stal Mielec (1)	12:6	15:7
4. Stal Rzeszów (4)	11:7	9:7
5. Piast Gliwice (5)	9:9	20:13
6. Wawel Kraków (9)	8:10	10:9
7. Legia Krosno (8)	8:10	13:15
8. Garbarnia (8)	7:9	3:5
9. Concordia (10)	7:11	9:12
10. Naprzód Lipiny (7)	7:11	5:13
11. Wawel Wirek (11)	6:12	7:15
12. Górnik Radlin (12)	5:11	9:19

Grabowski skacze 7,42

Na zawodach lekkoatletycznych w Czeladzi, Grabowski skoczył w dal 7,42 oraz przebiegł 100 m w 10,7 sek. (PAP)

Lech przeważał — Arkonia wygrała

RED. ST. RAKOWSKI TELEFONUJE ZE SZCZECINA

Jeszcze nie było na stadionie szczecińskiej Arkonii tylu widzów i takiego entuzjazmu, jak podczas rozgrywanego bądź co bądź w dniu pracy spotkania z poznańskim Lechem. Zespół poznański cieszy się w Szczecinie dobrą opinią, a fakt że jest to jeden z najgroźniejszych przeciwników Arkonii dodał meczowi wyjątkowych walorów.

Drużyna z Łasku Arkońskiego, grająca z meczu na mecz coraz lepiej, zdobyła sobie sympatię rozmiłowanych w sporcie szczecińskich, a doping jaki towarzyszył temu spotkaniu, świadczy o tym, że sympatia ta jest szczera. Mało jednak było widzów którzy by przed godziną 18.30 liczyli na zdobycie dwóch punktów i taki wynik. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:0, przy czym obydwie bramki zdobyte zostały w pierwszej połowie gry. Pierwszą strzelił z wolnego już w 9 minucie obrońca Lukaszek, drugą w 39 minucie łącznik Pytlak z ładnego dośrodkowania Więclawa.

Trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że w okresie, w którym Arkonia zapewniała sobie zwycięstwo znacznie więcej z gry mieli lechici.

Poznaniacy grali bardzo szybko bojowo, lecz za mało skutecznie. O przewadze w polu świadczyło sto sunek kornarów, który do przerwy wynosił 6:2 na korzyść Lecha. Arkonia grała jednak skutecznie, wypracowała więcej pozycji strzałowych szybkich zrywów i rezultat bramkowy mógł być jeszcze wyższy.

Po przerwie szczecińscy, wydając się rozmyślnie hamować tempo gry. Wydawało się, iż gościom ułatwi to zdobycie przynajmniej jednej bramki. Ku zdziwieniu widzów goście również zwolnili; zaczęli grać wszczepiając, w rezultacie czego musieli z niego zejść pokonani.

W zespole poznańskim najlepiej — naszym zdaniem — zagrał prawy obrońca Sobkowski, pomocnik Pietrzak oraz napastnik Gogolewski. Cały

zawodnicy, a szczególnie bramkarz Putkowski oraz napastnik Jerominek i Pytlak.

Drużyny grały w następujących składach:

LECH: Wilezyński; Sobkowski — Stoma — Karbowiak; Pietrzak — Wróbel; Wojciechowski — T. Anioła — Gogolewski — Kaczmarek — Witeczak (Mazurkiewicz).

ARKONIA: Putkowski; Garca — Lukaszek — Skibiński; Pończak — Wesołowski; Jerominek — Pytlak — Ptak — Krajewski — Więclaw (Masiewicz). Sędziował p. Osiadacz.



Tak padła jedna z bramek dla Unii Racibórz. Nie pomogła interwencja ani obrońcy Warty — Jana Anioły (w ciemnym kostiumie) ani bramkarza Konieczki...

Fot. — K. Przychocki

10 minut radości i... porażka

UNIA WYWOZI 2 PUNKTY Z POZNANIA

Tylko przez 10 pierwszych minut piłkarze Warty byli równorzędnymi partnerami dla zawodników Unii Racibórz. Kiedy w 5 minucie Głowacki strzelił bramkę dla gospodarzy, kibice odetchnęli. Wydawało się, że pesymistyczne przewidywania przed meczem były przesądzone. Niestety, kilka minut później obraz gry zmienił się na niekorzystny „zielonych”.

W 17 minucie Urbas, wykorzystując błąd obrony, zdobył wyrównującą bramkę. Nie bez winy był tu najsłabszy bez wątpienia gracz gospodarzy — Osuch. W dalszej części meczu warciarze zostali zepchnięci do defensywy i tylko doskonale usposobiony Konieczka

ratuje zespół od utraty dalszych bramek.

Niestety, w 40 minucie i on musiał skapitulować przed Lazarem, który wspinał się strzałem z 16 metrów zdobył drugą bramkę dla Racibórz. Jest 2:1 dla Unii.

Po przerwie w zespole Warty następują zmiany. Wicerek w ataku przechodzi na miejsce Osucha, a na prawym łączniku gra Zielewicz. Zmiana ta nie wpłynęła mobilizująco na warciarzy. W dalszym ciągu w ataku jest Unia. Atak gości bardzo mądrze kierowany przez najlepszego zawodnika gości Michalskiego, często przebiegał się na pole bramkowe gospodarzy. Złazacza prawoskrzydłowy Boczek ogrywał niemilosierdzie obronę gospodarzy i w 60 minucie z jego podania Urbas strzela trzecią bramkę.

Ostatnie minuty meczu, to dalsza przewaga Unii, która jeszcze kilkakrotnie gości pod bramką Konieczki, ale na szczęście wynik 3:1 nie ulega zmianie. (x)

Ładny mecz Calisii

TELEFONEM Z KALISZA

Spotkanie Calisii z Olimpią rozegrane w Kaliszu, było prawdziwą niespodzianką dla miejscowych kibiców. Już w pierwszych minutach meczu Miklas zdobył dla kaliszan prowadzenie.

Wynik 1:0 utrzymał się do 20 minut, kiedy to napastnik Olimpi — Domagała wyrównał.

Po wznowieniu gry byliśmy świadkami pięknej gry w centrum Mincordy; podanie przejął Sobczak, strzelając zwycięską dla Calisii bramkę.

Gra w całym spotkaniu była bardzo szybka. Ładniej dla oka i bardziej błyskotliwie niż zespół poznański, zagrał kaliszan. Wynik meczu mógł być korzystniejszy dla Calisii, gdyby jej piłkarze nie zmarowali kilku dogodnych sytuacji podbramkowych.

Piłkarze Olimpi, zwłaszcza w drugiej połowie, grali chaotycznie i bez jakiegokolwiek myśli przewodniej.

Przewaga kaliszan była wyraźna, a ich zwycięstwo jak najbardziej zasłużone.

Sędziował p. Latanowicz z Poznania. (bak)



Dzieje miasta Smigła

Na półkach księgarskich ukazała się jeszcze jedna monografia, zwana z Tysiącleciem naszego państwa. Są nią wydane przez Wydawnictwo Poznańskie na zlecenie Prezydium MRN „Dzieje miasta Smigła” (cena 10 zł) pisma znane go historyka naszego regionu — Ludwika Gomoleca.

Jest to siedemnasta z kolei publikacja, poświęcona dziejom tego miasta młynarzy i tkaczy. Za pierwszą należy uważać kronikę napisaną przez pastora zboru ewangelickiego — Marcina Arelta, wydrukowaną w Gdańsku w 1741 roku.

Nowa monografia ujmuje historię Smigła z punktu widzenia współczesnej nauki, wydobywając na wierzch nie przewidywaną postać, która przewijała się tu szczególnie od lat najdawniejszych. Najciekawszy w tym mieście wydaje się rozwój arianizmu, który na ówczesne społeczeństwo wywarł w Smiglu taki sam wpływ, co Raków. Interesującą jest również katolicka konfektacja przeciwko postępowemu na owe czasy arianizmowi i przeciwko luteranizmowi. Walka ta, prowadzona z dużym nakładem sił, zniweczyła wiele społecznych osiągnięć. Przyczyniła się do tego szlachta, która sprawę wyznania traktowała według własnego prywatnego interesu, zaprzeczając idee sprawiedliwości społecznej.

„Dzieje miasta Smigła” będą cenną pozycją w bibliotece każdego miłośnika naszego regionu.

J. P.

„Koziołki” informują

Na czerwiec br. „Koziołki” dodatkowo ufundowały dla uczestników gier 160—161—162 i 163. (losowa me odbędą się 5, 12, 19 i 26 czerwca) — 38 nagród rzeczowych.

Na kupony wielozakładowe: Samochód osobowy „Moskwicz” 5 rowerów 6 pralek elektrycznych 2 kupony materiału 100 proc. wełny

2 premie wczasowe po 2.000 zł 2 radiodiodoborniki

Na kupony jednozakładowe: Motocykl WFM 4 pralki elektryczne 5 rowerów 10 zegarków

Rozlosowanie tych nagród odbędzie się 28 czerwca w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. (na)

Czerwiec	Imieniny
3	Klotyldy Franciszka
piątek	Słońce: wsch. 4.35 zach. 21.06

Teatr

W POZNANIU

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Krutniawa” (koniec około g. 22)	
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Antygona” (koniec około g. 21)	
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 22)	
OPERETKA — ul. Niezłomnych g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)	
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Żona na niby” (koniec około g. 22)	
MARCINEK — przedst. zamkn.	

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 15.45, 18, 20.15 — „Madame De...” (fran. 18 l.)	
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 14, 17, 20 — „Noc nad Pacyfikiem” (USA 12 l.)	
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 17.30, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 12 l.)	



Betty Davis i Gregory Rataff w filmie prod. amer. pt. „Wszystko o Ewie”

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rechniak” (USA 7 l.)	
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiej — g. 10.30, 13, 15.30, 18 — „Winchester 73” — g. 20.15 „Dzieje miłości” (USA 12 l.)	
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Dama z perłami” (NRF 16 l.)	
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zaproszenie do tańca” (USA 12 l.)	
MALTA (Śródk) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zezowate szczęście” (polski 16 l.)	
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Piątka z wyspy skarbów” (ang. 9 l.)	
OSIEDLE (Dębce) — g. 17.30, 20 — „Noc kiedy przychodzi diabeł” (NRF 16 l.)	
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 — „Ich wielka miłość” (USA 18 l.)	
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Awantura o Basję” (polski 7 l.)	
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Los człowieka” (radz. 16 lat)	
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Zezowate szczęście” (polski 16 l.)	
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Weseli współlokatorzy” (radz. 16 l.)	
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Odette S-23” (ang. 18 l.)	
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Paryżanka” (fran. 18 l.)	
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Dopóki jesteś zenna” (NRF 16 l.)	
ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 — „Dwa zeznania”	
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Karłowe Vary”	

W WOJEWÓDZTWIE			
GNIEZNO — Polonia — „Mój wujaszek”, Lech: „Falsz”, KA LISZ — Stylowe: „Ewakuować miasto”, Wolność: „Książę Myszkowski”, Sylrena: „Stawka o życie”, LESZNO — Panorama: „Młodzi Gwiazd”, OSTROW — Roma: „Jeździec znikąd”, Słońce: „Czerwony sygnał”, PILA — Iskra: „Główna wygrana”.			

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych;

7.15 — Melodie; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klasy VII pt. „Wszystkie drogi prowadzą do Polski”; 9.30 — Domenico Modugno śpiewa z towarzyszeniem gitary; 9.40 — Dla przedszkoli „Na krakowską nutę”; 10 — Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry i Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.30 — Włoska muzyka operowa; 11.30 — W świątecznych tempach; 12.04 — Muzyka; 12.35 — Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa; 13 — Audycja dla klas I i II pt. „Piosenki polskie i niepolskie”; 13.40 — Utwory fortepianowe; 14.05 — Audycja dla młodzieży szkolnej z cyklu: „Z historią pod ręką”; 14.30 Melodie; 15.05 — Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 15.30 — Gra Orkiestry Andre Kostelanetz; 16.15 — „Klub 60-ci”; 17 — „Czwarty sztylet”; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego lekcja 68; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert Ork. Łódzkiej Rozgł. PR pod dyr. H. Debiacha; 19.15 — Śpiewa „Skołimów”; 21 — Melodie; 21.40 — Sekstet Polskiego Radia z udziałem Heleny Bazańskiej — sopran; 22.10 — Od A do Z Encyklopedii artystyczna; 22.25 — Muzyka; 22.35 — Miłośnikom muzyki kameralnej — Kamil Saint-Saens.	
--	--

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego powtórzenie lekcji 68; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Tańce symfoniczne Glinki i Glazunowa; 9 — Melodie; 9.30 — Porady praktyczne dla kobiet w oprac. Karoliny Kocowej; 9.40 — Muzyka; 11 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 11.30 — Duety instrumentalne; 15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — Dla dzieci młodszych Elementy-dudki — opowiadanie Octawiana Pancerz; 16 — Zabytki muzyczne polskiego Tysiąclecia; 17 — Muzyka baletowa; 17.50 — Orkiestra taneczna; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Piosenki; 19.30 — Karol Szymanowski; „Król Roger” — opera w III aktach; 21.50 — Melodie; 22.34 — Muzyka; 23.05 — „Ze świata jazzu”; 23.35 — Melodie.	
--	--

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21.20, 23.50.